

Protokół nr 8

z VIII Sesji Rady Gminy w Czerminie, która odbyła się w dniu 27 września 2024r. w Urzędzie Gminy Czermin.

Obrady rozpoczęto 27 września 2024 o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:00 tego samego dnia.

Obradom przewodniczył radny Mirosław Bugaj – Przewodniczący Rady Gminy w Czerminie. W posiedzeniu wzięło udział 15 członków.

Obecni:

1. Grzegorz Ból
2. Mirosław Bugaj
3. Henryk Cwięka
4. Remigiusz Cwięka
5. Paweł Dolina
6. Walenty Dulik
7. Jan Dziekan
8. Władysław Kukliński
9. Jolanta Luka
10. Paweł Pisarczyk
11. Antonina Płatek
12. Robert Strycharz
13. Stanisław Węgrzyn
14. Tomasz Zajac
15. Jan Żdziebło

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Wójt Gminy – Sławomir Sidur
2. Skarbnik Gminy – Sławomir Sidur
3. Dyrektor CUW – Jarosław Cwięka
4. Kierownik GZGK – Marcin Kapinos
5. Sołtysi – wg załączonej listy obecności.

1.Otwarcie VIII Sesji Rady Gminy w Czerminie.

Przewodniczący Rady Gminy dokonał otwarcia obrad, powitał wszystkich uczestników posiedzenia, oraz stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Pan Przewodniczący przedstawił porządek obrad i w związku z brakiem uwag poprosił o przegłosowanie.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie porządku obrad..

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grzegorz Ból, Mirosław Bugaj, Henryk Cwięka, Remigiusz Cwięka, Paweł Dolina, Walenty Dulik, Jan Dziekan, Władysław Kukliński, Jolanta Luka, Paweł Pisarczyk, Antonina Płatek, Robert Strycharz, Stanisław Węgrzyn, Tomasz Zajac, Jan Żdziebło

3. Przyjęcie protokołu z VI Sesji Rady Gminy w Czerminie.

Pan Przewodniczący poinformował, że protokół został przesłany drogą mailową i zapytał o uwagi do protokołu. Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z VI Sesji Rady Gminy w Czerminie..

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grzegorz Ból, Mirosław Bugaj, Henryk Cwięka, Remigiusz Cwięka, Paweł Dolina, Walenty Dulik, Jan Dziekan, Władysław Kukliński, Jolanta Luka, Paweł Pisarczyk, Antonina Płatek, Robert Strycharz, Stanisław Węgrzyn, Tomasz Zajac, Jan Żdziebło

4. Informacja Wójta z działalności między sesjami i wydanymi zarządzeniami.

Zarządzenia Wójta Gminy Czermin wydane w okresie międzysesyjnym:

- Zarządzenie nr 56 w sprawie powołania Komisji Odbiorowej do przeprowadzenia odbioru końcowego prac związanych z umową 81/2023 z dnia 28 czerwiec 2023 roku - zadanie polegające na budowie sieci kanalizacji sanitarnej, część Trzciany i część Łysakowa.
- Zarządzenie 57 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2024 rok.
- Zarządzenie nr 58 w sprawie pełnomocnictwa dla Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czerminie.
- Zarządzenie nr 59 w sprawie odwołania członka Gminnego Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej w Gminie Czermin.
- Zarządzenie nr 60 w sprawie otwartego naboru partnera spoza sektora finansów publicznych dla wspólnego przygotowania i realizacji projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Regionalnego 'Fundusze Europejskie dla Podkarpacia' na 2021-2027 rok, priorytet 7, FEPK 07 - Kapitał ludzki gotowy do zmian, działanie 7.11. Edukacja przedszkolna. Udało się wstępnie podjąć taką informację, po spotkaniu z Panem Tomaszem Czopem - Dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy, o możliwości skorzystania z finansowania tych dwóch nowych oddziałów przedszkolnych, które zostały od 1 września utworzone w Szkole Podstawowej w Trzcianie i w Szkole Podstawowej w Brniu. W związku z tym będziemy składać wniosek, ten wniosek jest w tej chwili w przygotowaniu, gdzie będziemy na te dwie placówki mogli pozyskać około ponad 700 tysięcy złotych na

doposażenie tych placówek, ale też w pewnym zakresie nawet na płace dla osób pracujących w tych dwóch oddziałach.

- Zarządzenie 61 w sprawie zmiany składu osobowego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Czermin.
- Zarządzenie 62 w sprawie wyznaczenia osoby wykonującej czynności z zakresu prawa pracy wobec Wójta Gminy Czermin.
- Zarządzenie nr 63 w sprawie powołania Komisji Zdrowotnej dla rozpatrywania wniosków o pomoc zdrowotną dla nauczyciela, ustalenia zasad pracy oraz określania wzoru wniosków o przyznanie tej pomocy.
- Zarządzenie nr 64 w sprawie wyodrębnienia planu kont na zadanie 'Wiem, Umiem, Rozumiem - Rozwój Kompetencji Kluczowych w Gminie Czermin'.
- Zarządzenie nr 65 w sprawie zmian w budżecie Gminy Czermin.

W okresie międzysesyjnym zostały podpisane umowy:

- z częścią Państwa sołtysów na roznoszenie decyzji dotyczących zwrotu podatku akcyzowego.
 - umowa na wykonanie projektu technicznego remontu drogi gminnej 103311R.
 - umowa dotycząca chodnika przy drodze powiatowej wraz z przebudową chodnika przy drodze powiatowej. To jest umowa pomiędzy Gminą Czermin, a powiatem mieleckim, gdzie Państwo podejmowaliście uchwały o współfinansowaniu zadań powiatowych.
 - umowa dotycząca wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej, wykonania termomodernizacji budynku Domu Seniora w Łysakowie i budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Czerminie.
 - umowa dotycząca wykonania inwentaryzacji drogi położonej w Woli Otałęskiej wraz z ustaleniem granic działek.
 - umowa dotycząca wykonania podziału geodezyjnego działek w Trzcianie wraz z ustaleniem granic działek.
- Systematycznie staramy się regulować stany prawne, regulować pasy drogowe tych dróg, co roku po dwie, trzy, czasami cztery drogi po to, żeby móc realizować te inwestycje drogowe w ramach działek, które są o uregulowanym stanie prawnym.
- umowa dotycząca zakupu kosiarki bijakowej wraz z ciągnikiem rolniczym. Ta maszyna została już we wtorek dostarczona do gminy i jest już też sprawdzona, przetestowana i będzie pracowała, do koszenia rowów, czy to melioracyjnych, czy rowów przydrożnych.
 - umowa dotycząca remontu przepustu na potoku Brnik, w Łysakowie Stawy.
 - umowa dotycząca budowy, modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych w Czerminie
 - aneks do umowy w zakresie budowy kanalizacji sanitarnej dla Trzciany, Łysakowa i Czermina.

5. Informacja Kierownika Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czerminie z działalności zakładu.

Pan Przewodniczący poprosił o wyjaśnienie sprawy dotyczącej podwyżki wody i ścieków.

Pan Kapinos - odkąd powstał taki organ jak Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, organ ten jest odpowiedzialny właśnie za zatwierdzanie i za regulowanie kwot odnośnie opłat za wodę i ścieki na terenie danej gminy. Gminny Zakład Gospodarki poprzednią taryfę miał ustaloną na trzy lata, termin ustalenia tej taryfy mijał właśnie wiosną tego roku, czyli dokładnie w kwietniu, dlatego Gminny Zakład Gospodarki w Czerminie złożył w dniu 15 kwietnia 2024 roku wniosek do Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie, w celu

zatwierdzenia nowej taryfy, gdyż było to uwarunkowane prawnie, ponieważ taryfa jest ustalana na 3 lata, na 3 lata do przodu. W związku z tym, że ten termin właśnie upływał wiosną 2021, zakład był zobowiązany złożyć kolejny wniosek. Powiem tak, Wody Polskie wydały decyzję, ja przeczytam dlaczego właśnie Wody Polskie. Materialno-prawną podstawą decyzji zatwierdzającej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków stanowi ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Natomiast szczegółowe sposoby określania taryfy i odpowiednia ich ocena przez organ regulacyjny odbywa się na podstawie aktu wykonawczego do wyżej wymienionej ustawy, to jest rozporządzenie Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z dnia 27 lutego 2018 roku w sprawie określenia taryfy, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryfy oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków. Poprzednia taryfa, jak już powiedziałem wcześniej, obowiązywała 3 lata, czyli ceny za wodę i ścieki były tak naprawdę zamrożone na 3 lata. Przygotowanie takiego wniosku taryfowego odbywa się na podstawie kalkulacji kosztów, z czego Wody Polskie żądają, żeby ta kalkulacja kosztów odbywała się na podstawie lat poprzednich, czyli poprzedniego roku rozliczeniowego. Czyli składając wniosek obecnie do Wód Polskich w kwietniu, musieliśmy się sugerować, że tak powiem, rozliczeniami z roku 2023. Inflacja, wzrost cen, która ostatnimi czasy chyba na pewno, chyba każdego z nas dotknęła, powoduje to, że ciężko jest tak naprawdę zaplanować cenę wody na trzy lata do przodu. Myśmy taką cenę wyszacowali na podstawie właśnie alokacji kosztów, czyli na kalkulacji kosztów za energię elektryczną, kalkulacji kosztów za remonty maszyn, za zakup jakichś części i ta cena na ten moment, czyli w pierwszym roku obowiązywania, wyszła nam, że powinna wynosić około 4,21 zł. W roku następnym jest, mówimy o cenie za wodę, w roku następnym jest to cena 4,56, w roku kolejnym cena 4,78. Tak naprawdę ja nie jestem w stanie zagwarantować czy te ceny 3 lata do przodu są w stanie zagwarantować płynność finansową zakładu. Zakład tak naprawdę od jesieni 2022 i od wiosny 2023 zaczął borykać się z dość poważnymi problemami finansowymi, było to głównie spowodowane rachunkami za energię elektryczną. Chciałbym tutaj tylko przypomnieć, że zakład ma na utrzymaniu dwie stacje uzdatniania wody, stanowi to duży komfort dla gminy, gdyż no dwie stacje dają możliwość, że tak powiem, zapobiegania różnym sytuacjom awaryjnym, większość z gmin otaczających, sąsiednich, ma tylko jedną taką stację, czyli u nas trzeba założyć, że generowane koszty przez stację uzdatniania wody są zawsze mnożone razy dwa. Oczyszczalnia, jest to duży obiekt, obiekt rozbudowany, obecnie trwa cały czas rozbudowa sieci kanalizacyjnej, Przepustowość naszej oczyszczalni z projektu wynosi 650 metrów sześciennych. Oczyszczalnia też generuje bardzo duże koszty energii elektrycznej, jest pięć dużych pompowni ścieków, także no tutaj te rachunki za prąd tak naprawdę są znaczącym czynnikiem do kalkulacji kosztów. Co mogę więcej powiedzieć? Czemu takie ceny? Ceny, tak jak mówię, zostały skalkulowane w programie do tego przystosowanym, jest to tak zwany arkusz wniosku taryfowego. Po wpisaniu kosztów, które żeśmy, że tak powiem, przedstawili, ta cena mniej więcej wyszła na takim poziomie. Organ regulacyjny, czyli Wody Polskie, opracowywało tą naszą decyzję tak naprawdę 4 miesiące. I wnioskiem końcowym organu, który brzmi: 'Organ regulacyjny ocenił projekt taryfy wraz z uzasadnieniem pod względem zgodności i obowiązującymi przepisami prawa oraz przeanalizował zmiany warunków ekonomicznych wykonywania przez wnioskodawcę swej działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków, w tym zweryfikował sprawozdania finansowe za ostatnie 3 lata obrotowe, zakres świadczonych usług, tabele zawierające porównanie cen i stawek opłat taryfy obowiązujących w dniu złożenia wniosku z cenami i stawkami opłat nowej taryfy, ustalenie poziomu niezbędnych przychodów wnioskodawcy, alokację niezbędnych przychodów taryfowych grup odbiorców usług w okresie obowiązywania nowych taryf, współczynniki alokacji w okresie obowiązywania

nowych taryf, kalkulację cen i stawek opłat za świadczone usługi oraz analizę ekonomiczną związaną z korzystaniem z wód. Z uwagi, iż fakt, iż przeprowadzona analiza dała wynik pozytywny, należało zatwierdzić przedłożoną przez wnioskodawcę taryfę.' Także uważam, że wniosek został sporządzony prawidłowo. Ceny, które wyszły z tego wniosku taryfowego, są, po analizie sąsiednich gmin, są bardzo zbliżone i uważam, że ceny te, które weszły w życie tak naprawdę od 1 września, pozwolą zakładowi odzyskać jakąś płynność finansową. Mam taką dużą nadzieję, ponieważ tak jak powiedziałem wcześniej, zakład od prawie roku lub ponad roku borykał się z dużymi problemami finansowymi i mam nadzieję, że te problemy się skończą, gdyż takie problemy finansowe też w jakimś tam stopniu mogły wpłynąć na zdrowie i życie ludzi, bo podstawowym zadaniem zakładu jest zapewnienie dobrej jakości wody i płynności w odprowadzaniu ścieków.

Radny Dulik – czy wzrost cen to wzrost o 60% woda i ścieki?

Pan Kapinos – w pierwszym roku jest to wzrost rzędu 40%, w drugim roku obowiązywania taryfy, bo tak jak podkreśliłem, taryfa jest opracowywana na 3 lata, w drugim roku jest to 52%, a w trzecim roku jest to 59%. Tak jak mówię, wynika to z kalkulacji kosztów i tutaj nie da się tak naprawdę nic z tym zrobić, ponieważ koszty utrzymania zakładu są cały czas wzrastające. Tu nie ma tendencji spadkowej, tylko te koszty cały czas są na podobnym lub wyższym poziomie. Zresztą mamy tutaj tę tabelę, którą Państwo widzieli, gdzie jest przedstawiona kalkulacja cen w sąsiednich gminach i myślę, że tutaj, nawet skupiając się na gminie sąsiedniej, gdzie oni taryfę swoją zatwierdzili już we wrześniu 2023 roku, tak naprawdę to już rok temu, patrząc na te ceny, to nasze wcale nie są, aż tak większe, a wręcz mniejsze. A gmina, ta sąsiednia, chyba liczy mniej mieszkańców nawet niż my.

Radny Dziekan – na obradach komisji padło stwierdzenie, że fotowoltaika nie daje efektów. Dlaczego tak się dzieje?

Pan Kapinos – to nie jest tak, że montaż instalacji fotowoltaicznych nie przyniósł efektu. Może nie jest on tak widoczny wskutek wzrostu cen za energię elektryczną, to po pierwsze. Po drugie, specyfika pracy urządzeń, czyli przepompowni, czyli oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody polega na tym, że te stacje, praktycznie pracują całą dobę, one są cały czas w gotowości i są w ciągłym ruchu. Oczyszczalnia ścieków najczęściej pompuje ścieków tak naprawdę po południu, gdy ludzie, gdy odbiorcy wracają z pracy, gdzie jest największe natężenie odprowadzenia ścieków. Stacje uzdatniania wody również, czyli po południu, gdy ludzie wracają z pracy, myją się, kąpią, pobór wody jest największy. Słońce, tak jak wiemy, operuje gdzieś tam od wczesnych godzin rannych do godzin wczesnopopołudniowych. Nie zawsze praca fotowoltaiki zgra się z pracą urządzeń na naszych punktach dostawy i odbioru ścieków. Tutaj, gdy instalacje fotowoltaiczne pracują w dzień, urządzenia na bieżąco korzystają z energii wytworzonej przez te urządzenia, ale w godzinach późno popołudniowych, w dniach pochmurnych, deszczowych, pompy pracują z takim samym natężeniem, a energia elektryczna nie jest produkowana i tutaj w tym momencie te instalacje nie pomagają. Także w skali miesiąca, w skali kwartału, gdzie są rozliczane nasze punkty poboru energii, te rachunki nadal wychodzą wysokie, i ceny stawek za prąd też poszły w górę, a instalacje fotowoltaiczne pracują na tym samym poziomie, jakim pracowały. Także nie jest to tak, że instalacje, które zostały zamontowane na wszystkich naszych punktach nie dały efektu. One dały na pewno efekt znaczący, ale nie na tyle być może odczuwalny, że jest to, spadek w skali okresu rozliczeniowego o 5, o 6 tysięcy. Nasze rachunki za energię w okresie rozliczeniowym wynoszą po kilkanaście tysięcy z jednego punktu, ponieważ, tak jak mówię,

jest stała praca urządzeń, urządzenia są cały czas w gotowości. Jeśli woda jest pobierana na przykład na stacjach uzdatniania wody, jeśli zbiorniki retencyjne są zaopatrzone do 100%, to się zdarza tylko w godzinach nocnych tak naprawdę, bo wtedy pompy dopompowują wodę do zbiorników retencyjnych, czyli do tej rezerwy, z której można tą wodę później rozprowadzić do sieci, wtedy pompy odpoczywają. Ale już rano ta woda ze zbiorników retencyjnych jest zabierana do sieci, jeśli spadnie poziom poniżej 60%, pompy automatycznie włączają się, dobijają i potem w sposób ciągły pracują, żeby ta woda utrzymała się tam na poziomie 80 czy 90%. Specyfika pracy takich urządzeń jest bardzo wymagająca i tutaj pobór energii elektrycznej kształtuje się na bardzo wysokim poziomie.

Radny Kukliński – dlaczego pracują 2 pompy jednocześnie.

Pan Kapinos – to, że mamy dwie stacje uzdatniania wody, uważam to za bardzo duży plus i atut naszej gminy. gdyż taka sytuacja, tak jak powiedziałem wcześniej, umożliwia nam komfort zabezpieczenia w sytuacjach awaryjnych, w sytuacjach jakichś zagrożenia, czy w sytuacjach jakichś, nie wiem, bakteriologicznych, gdyby gdzieś okazało się, że woda przykładowo nie spełnia warunków i norm czystości, wtedy my możemy po prostu drugiej stacji użyć. Nasz wodociąg jest rozległy, liczy 9 sołectw, od początku Trzciany, gdzie nawet jest kilka domów z Woli Mieleckiej podłączonych, aż po domy na Słupcu, gdzie jest to województwo małopolskie. Specyfika pracy tych dwóch stacji polega na tym, że one są ustawione mniej więcej w automacie, mniej więcej całodobowo, do godzin późno popołudniowych. Czyli na przykład jedna stacja wydobywa na pełnych obrotach, ona zasila sieć, a druga stacja jest w trybie czuwania, czyli ona sobie też pracuje, tylko na najmniejszej pompie, żeby po prostu dobijała ciśnienie, żeby nie było takich sytuacji, że na przykład, gdy jest gorąco w jakichś w letnich tygodniach, dzwonią telefony z końca wsi, na przykład, nie wiem, czy z końca Trzciany, czy z końca Otałęży, że nie ma ciśnienia. My staramy się zapewnić pełny komfort usług, więc stacje obie cały czas pracują, tylko nie z równym natężeniem, jedna z mniejszym, druga z większym, one się uzupełniają nawzajem, bo wodociąg nasz jest jednolity, on jest połączony. Tu nie ma tak naprawdę rozgraniczenia, że wodociąg jest gdzieś zakręcony w połowie i stacja Trzciana podaje wodę na połowę, Wola Otałęska daje na połowę, to nie wygląda w ten sposób. Jeśli pracuje Wola Otałęska, woda jest pompowana w cały wodociąg, a stacja Trzciana pomaga, żeby to ciśnienie utrzymać na odpowiednim poziomie, żeby mieszkańcy mogli mieć komfort poboru wody. Także koszty związane z energią to nie tylko koszty za sam pobór energii, w większości, ale są to różnego typu opłaty przesyłowe, opłaty stałe, opłaty zmienne, także generuje to cały czas koszty i tego nie unikniemy, a musimy docenić moim zdaniem komfort posiadania dwóch takich stacji uzdatniania wody, które dają nam możliwość utrzymania jakości prowadzonych usług.

Radny Dulik – w sprawie pracy SUW. – One pracują na 100% ?

Pan Kapinos – tak.

Radny Dulik – ile Wody Polskie życzą sobie za kubik?

Pan Kapinos – Wody Polskie jako organ nadzorczy i organ regulujący ma prawo i korzysta z tego prawa oczywiście, pobiera opłaty od nas, jako od zakładu, od Gminy Czermin, za wydobycie wody. W skali roku są to dwie opłaty, jest to opłata stała i opłata zmienna. Opłata stała jest wyliczana na podstawie pozwoleń wodnoprawnych, które mamy udzielone przez , poprzednio jeszcze przez starostwo, obecnie już przez Wody Polskie i ta opłata stała jest

wyliczana na podstawie przepustowości i wydajności naszych studni. Czyli my mamy przykładowo pięć studni, ponieważ mamy trzy studnie na stacji w Trzcianie i dwie studnie na stacji w Woli Otałęskiej. Łączne nasze, maksymalnie, wydobyć dobowe maksymalnie, wynosi 1800 metrów sześciennych na dobę. I na podstawie tych właśnie wydajności i kilku tam jeszcze czynników, to się też wiąże z głębokością studni i tak dalej, Wody Polskie na podstawie swojego schematu i między innymi też ma wpływ na opłatę nasza oczyszczalnia ścieków, gdyż też liczą sobie ją od przepustowości, czyli od tych 650 metrów, rząd opłaty stałej, odprowadzanej do Wód Polskich w skali roku, myślę, że jest to kilkanaście tysięcy złotych. Nie powiem dokładnie, czy jest to piętnaście, czy dwanaście, czy szesnaście, jest to rząd kilkanaście. Opłata zmienna natomiast, którą też Wody Polskie pobierają, opłata zmienna polega na tym, że co kwartał, czyli co trzy miesiące, ja jestem zobowiązany na drukach z rozporządzenia ministerstwa żeglugi, opracować zestawienie zużycia wody i przetworzenia ścieków, czyli wpisuje tam wszystkie ilości wody, która została wykorzystana i wydobyta na terenie naszej gminy, plus wszystkie ścieki, które przepłynęły przez oczyszczalnię i dodatkowo ścieki, tak zwane ścieki popłuczne, gdyż stacje i Trzciana i Wola, generują tak zwane ścieki popłuczne, czyli to są ścieki technologiczne, które powstają z procesu płukania i oczyszczania wody, czyli na tak zwanych filtrach. My uzdatniamy wodę surową, z ziemi, po prostu oczyszczając ją przez opróżnianie z niej żelaza i manganu. Kwartalnie taka opłata w naszej gminie liczy około 6-7 tysięcy, czyli razy 4. Czyli są to niemałe koszty w skali roku. I to jest ich prawo i oni z tego korzystają, ale ta stawka, którą my mamy tutaj wyliczoną, ta stawka nie ma nic wspólnego z tym. Wody Polskie mogą tą stawkę regulować, oni 4 miesiące mieli prawo sprawdzać poprawność naszych wyliczeń i po czterech miesiącach doszli do wniosku, że jednak jest to uzasadnione, tak jak tam czytałem z tego uzasadnienia, względami ekonomicznymi, alokacji i tak dalej. A opłata, którą sobie pobierają to jest ich prawo, no i pobierają to. I to czym więcej wody wydobędziemy, tym więcej zapłacimy. Czym więcej ścieków przepłynie przez naszą oczyszczalnię, tym więcej zapłacimy. Ma też wpływ na tą opłatę, szczególnie właśnie zmienną, jakość naszej wody, ponieważ tam do wyliczeń tej opłaty jest uwzględniane badanie wody, czyli wskaźnik przykładowo zawiesiny i tak dalej, tak samo ścieki. Jeśli ścieki spełniają normę i zmieszczą się w tych dolnych granicach pozwolenia wodno-prawnego, ta opłata jest niższa, ponieważ to jest wszystko współczynnik i przemnożona ilość wydobytych ścieków, przetworzonych ścieków. Także to jest skomplikowany proces, ale bardzo drogi.

Radny Dulik poprosił o podane stawki które gminy płacą. Jedna stawka jest 0,15 groszy od kubika i druga jest stawka 0,28 grosza. To jest od kubika i proporcjonalnie od tej wody, którą się wydobywa? .

Pan Kapinos – to nie jest w ten sposób, że na przykład wydobędziemy 10 tysięcy metrów sześciennych i przemnożymy razy 0,15. Do tego, tak jak mówię, wpływa jakość wody, którą wydobywamy, bo woda co kwartał jest badana, jest w tym arkuszu, który wypełniam kwartalnie do wyliczenia opłaty zmiennej, są podawane wartości takie jak zawiesina, ilość żelaza, ilość manganu, BZT, HZT, a to są wartości zmienne, gdyż te wartości co kwartał się zmieniają. Także ta opłata czasami będzie wynosić kwartalnie 5000, czasami 6000, a czasami 4500. To zależy od jakości. Na przykład w takich miesiącach, jak teraz się zaczyna jesiennych, jakość wody i ścieków jest gorsza, ponieważ jest dużo opadów, jest to wszystko wymieszane. Także to jest dużo czynników na to, ile ta opłata wynosi. Ale ta opłata, którą pobierają Wody Polskie od nas, jako od gminy, nie ma wpływu na to, znaczy się po części ma wpływ, ponieważ my te koszty, które generują Wody Polskie, też uwzględniamy w arkuszu wniosku taryfowego, po części też.

Radny Dulik – przybywa nam kanalizacji, podpiąć wody, czy to nie wystarczy i musi być 60% podwyżki?

Pan Kapinos – tak jak wcześniej powiedziałem, zakład od jesieni 2022 do tak naprawdę tego momentu boryka się z dużymi problemami finansowymi. Ja nie chcę już tutaj przytaczać i rozdrabniać się, ponieważ wszyscy tutaj jako przedstawiciele gminy i radni wiemy o tym, gdyż było to dyskutowane. Czy 60%? Tak, 60%, ponieważ tyle wyszło z tego wyliczenia. I to nie jest, tak jak powiedziałem, 3 lata do przodu zaplanować to, co się będzie działo, jest naprawdę trudne. Ja nie wiem, czy te 3 lata i te 60% to jest tak naprawdę trafna decyzja. Mam nadzieję, że tak, sugerując się tymi wyliczeniami, jakimiś tam podanymi wytycznymi, ale możemy się spotkać z taką rzeczywistością, że na przykład w 2025 energia pójdzie jeszcze znacznie w górę czy coś innego i będziemy musieli z tym żyć, a koszty będzie to generować dalej. Ja tak jak mówię, zakład od ponad roku boryka się z dużymi problemami finansowymi. Jesteśmy dużo, dużo na minusie i te wyliczenia są słuszne, tak jak zatwierdziły to Wody Polskie. Dodatkowo, obserwując tendencję wzrostową i obowiązujących stawek na gminach sąsiednich, wydaje mi się, że są to stawki bardzo zbliżone, nie są one wygórowane, zresztą, gdyby były wygórowane, Wody Polskie na pewno nie dopuściłyby do tego, że te stawki zostałyby zatwierdzone.

Radny Dulik – jak Pan sobie wyobraża, że ludzie będą podłączać się do kanalizacji przy takich kwotach.

Pan Kapinos – to nie jest jakaś straszna cena, ponieważ w gminach sąsiednich wygląda to bardzo podobnie. No to dlaczego nie rozmawiamy o tym, czemu ceny energii elektrycznej wzrosły aż tak dużo i musimy z tym żyć i świecimy dalej światło. To, że na przykład cena wygląda w ten sposób, a nie inaczej, to nie jest podyktowane widzi mi się zakładu, czy widzisz kogośkolwiek, to są po prostu wyliczenia kalkulacyjne z kosztów, które ponosi zakład. To są wyliczenia, to nie są jakieś tam snucie teorii, czy jakieś tam, że tak powiem widzisz, tak jak powiedziałem. To są wyliczenia z arkusza kalkulacyjnego i tak to wygląda.

Radny Zając – proszę mnie poprawić, bo nie wiem, czy dobrze zrozumiałem Pana wypowiedź. Czyli rozumiem, że Pan podając tam jakieś przepustowości, głębokości i że Wody Polskie wyliczają sobie jakieś opłaty z maksymalnych tych wydobyć, nie z rzeczywistych? Czy ja zrozumiałem to tak dobrze?

Pan Kapinos – opłata stała jest wyliczana z maksymalnych, czyli jeśli mamy zapewnienie, że możemy wydobywać 1800 metrów, tak opłata stała jest naliczana.

Radny Dziekan – mieszkańcy pytają, dozór obsługowy, personalny, na stacjach uzdatniania wody trwa 7 dni na tydzień, czy 5 dni na tydzień? I drugie pytanie, czy ci ludzie, co są na stacjach, bo obsługi mają pełne, jak to mówią, pensum pracy na swoje godziny, które mają przyznane i za które mają płacone, bo swego czasu, kilkanaście lat temu, była taka sprawa, że na stacji uzdatniania wody pan, który obsługiwał, był obligowany przez tamte władze gminy do po prostu pobierania i wystawiania kwitów i po prostu nie radził sobie z maszyną i został z tego zwolniony, został zatrudniony inny pracownik, a ten pan został po prostu na swoim stanowisku bez wystawiania tych fakturek. Czy naprawdę prawidłowe jest przez Pana pensum tych ludzi, którzy pracują w Pańskim zakładzie?

Pan Kapinos – to co było kiedyś, to możemy rozpatrywać na wiele aspektów. Ja nie byłem wtedy kierownikiem, nie wiem o jakiej sytuacji Pan mówi, więc nie będę tutaj się do tego odnosił, odniosę się do obecnej sytuacji. Tak, pracownicy, którzy pracują na stacjach uzdatniania wody, jest to dwóch konserwatorów i każdy ma przydział w postaci obsługi tej stacji uzdatniania wody. Tak, ci panowie są na pełnym etacie, ale ci panowie nie tylko obsługują stację uzdatniania wody, mają samochód służbowy, gdzie jeżdżą w teren, usuwają wszelkie awarie, potrzeby odbiorców, wszelkie zgłoszenia, telefon jest podany na kalendarzu strażackim odnośnie stacji uzdatniania wody i wszelkich, że tak powiem, spraw i usterek związanych z problemami na wodociągu. Co do pracowników pracujących na sieci kanalizacyjnej, jest tych panów trzech, jest to zespół pracowników, którzy obsługują oczyszczalnię ścieków i sieć kanalizacyjną na terenie gminy, która rozrasta się w szybkim tempie i chwała za to, że się rozrasta. Także tutaj to, o czym Pan mówi, że ktoś tam nie umiał czegoś wyliczać, dzisiaj jest doba internetu, inkasent ma urządzenie zdalne, które dokonuje odczytów w terenie, jest to osoba odpowiedzialna za odczyty plus za prowadzenie rozliczeń z odbiorcami. Ma co robić, tych sołectw jest 9, jest ponad 2200 odbiorców. Także myślę, że tutaj zakres prac rozdysponowanych w Gminnym Zakładzie Gospodarki Komunalnej jest poprawny.

Radny Dziekan - Panie Kierowniku, ale ja nie wnoszę pretensji do pana inkasenta, tylko pytam pana o obsługę. Czy ona jest siedmiodniowa, czy pięciodniowa? I pytam, czy pełne pensum dla tych ludzi jest naprawdę takie, jak ma być? Bo jak ja pracowałem na WSK i jak się zrobił problem na WSK, to restrukturyzacja wśród pracowników była taka, że po prostu zakład zrestrukturyzowano i niepotrzebne osoby, które nie miały pełnego pensum, szły do domu.

Pan Kapinos - pracownicy są zatrudnieni na pełnym etacie, obsługa stacji odbywa się pięć dni w tygodniu, sobota, niedziela jest według potrzeb, czyli jest podgląd zdalny. Panowie mają na swoich telefonach system alarmowy, że gdy na stacji się coś dzieje, przykładowo, nie wiem, brakuje energii elektrycznej, jest jakaś, nie wiem, awaria, są powiadamiani, reagują natychmiastowo, są zobowiązani do reakcji, i wielokrotnie się tak zdarza, że trzeba w sobotę czy w niedzielę przyjechać na stację uzdatniania, nie wiem, po burzy, przed burzą, w trakcie jakiegoś tam zdarzenia, ci panowie są. Poza tym, tak jak powiedziałem, telefon do jednego z konserwatorów znajduje się na kalendarzu strażackim, jest to telefon alarmowy, ogólnie dostępny. Jeśli u danego odbiorcy jest potrzeba interwencji, ta interwencja jest podejmowana nawet w weekend, w sobotę czy w niedzielę. Nie do końca rozumiem Pana stwierdzenie pensum. Co to oznacza? Niech mi Pan wyjaśni, bo ja nie wiem.

Radny Dziekan - Panie Kierowniku, dziękuję za konkretną wypowiedź. Sądzę, że społeczeństwo przeczyta w internecie nasze obrady i zrozumie Pańską wypowiedź.

Radny Dulik – czy to na razie mamy propozycję, a kiedy to ma wejść w życie w ogóle?

Pan Kapinos – Proszę Pana, ta cena, którą Pan widzi na pierwszy rok, tak, weszła w życie cena 4,21 za metr sześcienny wody. Ta cena jest wałkowana od kwietnia 2024 roku, a tak jak powiedziałem wcześniej, organem, który ma na to wpływ i organem regulacyjnym są Wody Polskie, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i to one mają prawo do analizy tych cen. Dawniej odbywało się to na podstawie właśnie decyzji Rady Gminy, od kilku lat niestety robią to Wody Polskie.

Radny Dulik – od kiedy będzie obowiązywała nowa stawka?

Pan Kapinos – od 1.09.2024r.

Radny Dulik – rozumiem, że już chodzili i odczytywali liczniki?

Pan Kapinos – od 1 września, z czego program, który nalicza rozliczenia za wodę i ścieki działa w ten sposób, że stawka jest naliczana od daty do daty. Więc przykładowo, jeśli teraz pierwszym sołectwem, które będzie odczytywane około powiedzmy, nie wiem, 10 października, będzie miejscowość Szafranów, czyli u Pana Kowalskiego na Szafranowie, jeśli poprzedni odczyt miał 10 lipca, to cena będzie obowiązywać od 10 lipca do 30 sierpnia, będzie to nadal stara cena, a za 10 dni, czyli od pierwszego, przepraszam, za półtora miesiąca, od 1 września do 10 października, będzie to nowa cena. Będzie to sumaryczny po prostu podział. Jeśli 90 dni, to część będzie policzona po starej cenie, a część po nowej. W pierwszym kwartale, w następnym kwartale już będzie całościowo 100% po nowej cenie.

Radny Dulik - czy gmina jak w poprzednich latach może dofinansować do zakładu?

Pan Wójt - gmina zawsze może dofinansować do funkcjonowania Zakładu Gospodarki Komunalnej i tutaj mówimy tylko i wyłącznie o dopłatach do danego metra sześciennego, czy to dostarczanej wody, czy odbieranych ścieków. Ale nad tym będziemy, Szanowni Państwo, pracować na następnej komisji wspólnej Rady Gminy i będziemy tutaj te kwestie analizować w kontekście, po pierwsze, potrzeb w tym zakresie to jedno, a drugie w kontekście możliwości finansowych. Bo dobrze wiecie Państwo, że w tym momencie jesteśmy i pracujemy na budżecie, który funkcjonuje i jest uchwalony, jeżeli będziecie Państwo pracowali nad budżetem przyszłorocznym, będziemy wtedy się zastanawiać, jakie rozwiązania, jakie mechanizmy można wprowadzić, a po drugie, na jakie mechanizmy i rozwiązania będzie nas stać. Bo szanowni Państwo, tylko dopłata złotówkę, na przykład, do takiego medium jakimi są ścieki, to w skali roku robi to około 120000, tylko złotówka. Do wody, Panie Kierowniku, proszę mnie poprawić, to jest około chyba 300 metrów sześciennych w skali roku. Czyli szanowni Państwo, na następnym posiedzeniu komisji Rady Gminy będziemy nad tym wspólnie z Państwem i z Panem Skarbnikiem debatować.

Radny Zając - jeszcze raz zapytam, bo chcę, żeby to wybrzmiało dość dobitnie. Czyli wzrost o te 60% do Wód Polskich wnioskuje zakład? I jeszcze, to moje pytanie jeszcze jedno jest takie, czy jakby zakład wnioskował o podwyżkę o 80%, to te Wody Polskie czy też by to zatwierdziły? Bo odnoszę wrażenie, że zakład nawet jakby o 200% wnioskował, to wody zatwierdzą bez problemu.

Pan Kapinos - nie, wydaje mi się, że to nie wygląda w ten sposób, że zakład gdyby wnioskował o 80%. Zakład nie ma potrzeby wnioskować do Wód Polskich o jakieś wygórowane stawki. Zakład, tak jak podkreśliłem, z wyliczeń wnioskuje o takie stawki, żeby zapewnić płynność finansową zakładu, żeby ta jakość świadczonych usług dla odbiorców, czyli dostarczanie wody, odprowadzenie ścieków, było na odpowiednim poziomie. A Wody Polskie? Wody Polskie mają, że tak powiem, swoje widelki, i obserwując wszystkie zatwierdzone taryfy, wnioski, są na stronie Wód Polskich, można to sobie przegłądnąć, można to sobie sprawdzić, ponieważ to jest wszystko ogólnie dostępne dla całej Polski i tam nie ma jakichś takich, z tego co ja przynajmniej śledziłem, stawek wygórowanych, nie wiem, po 20, po 30, po 50 złotych, tylko są takie stawki, które odzwierciedlają potrzeby danej gminy, a tych potrzeb jest na jakimś, nie wiem, rozrzuconym terenie, są inne, u nas są inne. Także to nie, myślę, że nie, że taki schemat, że 200% i tak dalej, to myślę, że w Wodach Polskich by nie przeszedł, ale to Wody Polskie decydują tak naprawdę o tym.

Radny Strycharz - chciałem stanąć w obronie Pana Kierownika i Zakładu Gospodarki Komunalnej, bo proszę Państwa, zakład gospodarki to można porównać sobie do naszego gospodarstwa domowego, gdzie są określone dochody, gdzie są określone wydatki i nie możemy wydawać więcej niż zarabiamy. Tak samo to się dotyczy do zakładu pracy, małego, większego, i do budżetu państwa. Dużo się mówi, jak się ogląda wiadomości, że podnosi się najniższą krajową, że się z 500 plus robi 800 plus i tak dalej, i tak dalej, ale tych pieniędzy się nie da nadrukować. I te pieniądze, jeżeli rząd gdzieś wydaje, gdzieś je musi skądś zabrać. I tutaj mamy właśnie, mamy podniesienie ZUS-ów, mamy podatki. Co za tym idzie? Wystarczy iść do sklepu spożywczego, gdzie dawniej chleb kosztował 3 zł, 4 zł, dzisiaj kosztuje 7 zł, 6 zł, różnie w zależności od wagi i produktu. Wędliny, gdzie rolnik sprzedaje żywca za 6 zł, a wędlina kosztuje 40 zł i na tym też nie zarabia masarnia, bo to są też ogromne koszty wody, ogromne koszty różnych produktów, ogromne koszty prądu, no i utrzymanie pracownika. Także no tutaj to nie tylko woda poszła u nas w górę, bo wszystko idzie w górę i niektórych rzeczy nie da się już, tak samo i chyba zakład gospodarki, skoro on się boryka ze swoimi kłopotami, ma kłopoty finansowe, czyli jedzie na tej dolnej granicy. Tę wodę, gdyby i ścieki podniósł przykładowo nie 40%, tylko 80%, wtedy pewnie kierownik by spokojnie sobie tutaj siedział i niczym się nie martwił. Także myślę, że oni też robią co mogą, żeby ta woda i te ścieki były u nas jak najtańsze. Dziękuję.

6. Podjęcie uchwały w sprawie złożenia wniosku o dofinansowanie oraz przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia pn. „Termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej w Otałęży.”

Pan Ćwięka odczytał projekt uchwały.

Radny Pisarczyk - w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów, komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę w sprawie dofinansowania oraz przyjęcia realizacji przedsięwzięcia pod tytułem 'Termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej w Otałęży'. Pozytywnie przyjęła, ale były takie może uwagi, może takie nie uwagi, ale sugestie. To przedsięwzięcie będzie kosztować, Panie Kierowniku, około 3 milionów, tak? No i gmina ponosi koszty tylko VAT-u, no proszę przeliczyć 23% VAT, proste liczenie. I mam tutaj takie sugestie Państwa radnych, są teraz, odbywają się zebrania wiejskie w sprawie podziału Funduszu Sołeckiego. No jeżeli Otałęż chce pozyskać taką dużą, a ja jestem za tym, żeby jak są pieniądze z zewnątrz, zawsze byłem za i będę pewnie do końca, no ale myślę, że Fundusz Sołecki chyba został podzielony już, ale jeszcze nic nie stoi na przeszkodzie Otałęży, żeby przekazać może nie całą sumę, ja nie mówię, że całą sumę, bo z tego, co się dowiedziałem, inne miejscowości, które wykonują tam zadania większe, znaczy zadania przekazały praktycznie całe sumy, nie będę wymieniał tam miejscowości, ale wiem, że przekazali sumy na takie zadania, a Otałęż nigdy nie była zostawiona na końcu, zadania były duże wykonywane, kanalizacja, której na pewno ani Breń, ani Ziempińów długo będzie jeszcze czekać na te zadania. I jestem tu, że może jeszcze jest możliwość zmiany, przez Radę Sołecką czy przez zabranie, dofinansowania tego zadania. Dziękuję bardzo

Radny Ździebło – zwołam radę sołecką i będziemy chcieli się przychylić do tego postulatu.

Radny Dulik – proponuję przesunąć tę uchwałę na następną sesję.

Pan Ćwięka – podjęcie tej uchwały jest zasadne i jest to jeden z głównych elementów, czyli załączników do wniosku o złożenie dofinansowania, a termin składania tych wniosków zaczyna się 14 października i jednym z elementów jest też kolejność zgłoszenia tych

wniosków, więc jeżeli nie będziemy mieć podjętej uchwały, to nie będziemy mogli wystartować w pierwszej kolejności z tym wnioskiem.

Radny Pisarczyk - ja nie sugeruję, żeby przekładać. Wczoraj odbyło się spotkanie komisji, dosyć to było szczegółowo omówione, tylko daje taką propozycję. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Ćwięka - uchwała jak w samym tytule, jest to uchwała w sprawie złożenia wniosku o dofinansowanie. Nie mamy pewności, że ten wniosek też zostanie pozytywnie rozpatrzony, dlatego na tym momencie jest to zasadne, żeby ją w dniu dzisiejszym przyjąć.

Radny Bugaj - a jeśli zostanie pozytywnie rozpatrzony, to musimy znaleźć w budżecie te pieniądze na wkład własny w postaci VAT-u. Także, że jeśli tych pieniędzy nie będziemy mieli, to zrealizować tak czy tak nie będziemy tego mogli.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie złożenia wniosku o dofinansowanie oraz przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia pn., „Termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej w Otałęży”.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grzegorz Ból, Mirosław Bugaj, Henryk Ćwięka, Remigiusz Ćwięka, Paweł Dolina, Walenty Dulik, Jan Dziekan, Władysław Kukliński, Jolanta Luka, Paweł Pisarczyk, Antonina Płatek, Robert Strycharz, Stanisław Węgrzyn, Tomasz Zajac, Jan Żdziebło

Uchwała nr VIII/36/2024 – jak załącznik do protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Czermin na rok 2024.

Pan Skarbnik odczytał treść uchwały.

Radny Pisarczyk – opinia Komisji budżetowej jest pozytywna.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Czermin na rok 2024..

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grzegorz Ból, Mirosław Bugaj, Henryk Ćwięka, Remigiusz Ćwięka, Paweł Dolina, Walenty Dulik, Jan Dziekan, Władysław Kukliński, Jolanta Luka, Paweł Pisarczyk, Antonina Płatek, Robert Strycharz, Stanisław Węgrzyn, Tomasz Zajac, Jan Żdziebło

Uchwała nr VIII/37/2024 – jak załącznik do protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Czermin na rok 2024.

Projekt uchwały odczytał Pan Skarbnik.

Radny Pisarczyk wyraził opinię Komisji Budżetu i Finansów, która jest pozytywna.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Czermin na rok 2024.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grzegorz Ból, Mirosław Bugaj, Henryk Cwięka, Remigiusz Cwięka, Paweł Dolina, Walenty Dulik, Jan Dziekan, Władysław Kukliński, Jolanta Luka, Paweł Pisarczyk, Antonina Płatek, Robert Strycharz, Stanisław Węgrzyn, Tomasz Zając, Jan Żdziebło

Uchwała nr VIII/38/2024 – jak załącznik do protokołu.

9. Analiza oświadczeń majątkowych.

Pan Przewodniczący nawiązał do pisma, które wpłynęło z Urzędu Skarbowego w Mielcu dotyczącego poprawności złożonych oświadczeń majątkowych. Zobligował osoby, u których stwierdzono nieprawidłowości do złożenia wyjaśnień.

10. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Pisarczyk – w sprawie nowych dróg, które zostały wykonane i odebrane w tym roku. Droga na Breń, Czermin, Zawada, na wprost kurnika, bardzo duże pęknięcia asfaltu wzdłuż drogi na poboczu..

Pan Przewodniczący – była wykonana dokumentacja fotograficzna to już było zgłaszane.

Pan Wójt – tak jak Pan Przewodniczący powiedział, mam tę informację w zakresie tego przypadku i tutaj została też podjęta rozmowa z inspektorem nadzoru, który wraz z wykonawcą mają zweryfikować ten problem, który tam nastąpił, no i podjąć kroki zaradcze, aby tę sytuację naprawić.

Pan Przewodniczący – Pan Wójt został też poinformowany o uszkodzeniu drogi na Szadowcu, w stronę drogi granicznej.

Pan Wójt – to uszkodzenie typowo mechaniczne, gdzie ktoś uszkodził tę drogę jakąś maszyną. W związku z tym w takich przypadkach takie sytuacje zostają zgłaszane policji, która takie sytuacje będzie analizować i szukać sprawcy takich uszkodzeń. Jest to uszkodzenie typowo mechaniczne, w Trzcianie też był podobny problem, jak tutaj zgłaszał Pan Radny Pisarczyk, na tej drodze na Wymysłów Pod las, ale tam już firma, która wykonywała tę nawierzchnię, tę sytuację naprawiła i zostały położone nakładki i siatka wzmacniająca podłoże, które powinny ten problem załatwić i który nie powinien się powtarzać

Radny Dulik – kiedy nastąpi otwarcie żłobka?

Pan Wójt – rząd podjął działania zwiększenia finansowania zadań żłobkowych i złożyliśmy wnioski o zwiększenie dotacji. Czekamy, kiedy dzień podpisze aneks do tej pierwotnej umowy z Podkarpackim Urzędem Wojewódzkim na zwiększenie środków finansowych. Szanowni Państwo, jak Państwo obserwujecie stronę internetową, gdzie są zakładki dotyczące zamówień publicznych, na niektóre zadania ogłaszaliśmy przetargi, były też i dwa przetargi, ale albo ceny oferowane przez oferentów były nieakceptowalne, albo też już, na przykład jeżeli chodzi o elewację, przetarg był rozstrzygnięty, wykonawca nie wstawił się do podpisania umowy. W związku z tym, nie zapłacił oczywiście karę umowną, stracił wadium, może tak, nie karę umowną, tylko stracił wadium, ale nie podpisał tej umowy. Ciężko tutaj wchodzić w skórę tego wykonawcy, jakie były przyczyny niepodpisania tej umowy, może wygrał przetarg na większą robotę, no ciężko tutaj dywagować, ale takie są fakty. Zresztą to Państwo widziecie na Biuletynie Informacji Publicznej, gdzie są zamówienia publiczne, jak to było prowadzone, jak to wyglądało. Będziemy, po aneksowaniu tej umowy, gdzie też będą aneksowane kwoty, ogłaszać kolejne przetargi na wykonanie tych zadań. A realnie patrząc, jeżeli mówimy o realnym terminie otwarcia tego żłobka, to myślę, że koniec pierwszego kwartału, początek drugiego kwartału przyszłego roku. Czekamy na podpisanie umowy z Urzędem Marszałkowskim. Obserwujcie stronę internetową, tam przetargi są ogłaszane. Jeden wykonawca wpłacił już wadium i zrezygnował z tego zadania. Będziemy ogłaszać kolejne przetargi. Realny termin to początek I kwartału 2025r.

Radny Cwiężka H. – w sprawie zaniedbanej, niezamieszkałej posesji w Trzcianie. – Zarośla wychodzą na chodnik, który jest 2/3 szerokości zarośnięty i zostaje tylko wąska ścieżka do przejścia. Powiat kosi rowy, bo to jest przy drodze powiatowej, ale kosi tylko od strony jezdni, natomiast z drugiej strony już nie. W jaki sposób by można wpłynąć na właściciela, czy powiat, żeby to zostało skoszone? To już od lat narasta i dojdzie do tego, że nie będzie w ogóle tam można przejść. Do kogo się zwrócić?

Pan Wójt – z takimi sprawami technicznymi, to proszę też konsultować i zgłaszać takie sytuacje bezpośrednio pracownikom odpowiedzialnym za dane działy w urzędzie. W tym momencie tym tematem może się zająć Pan Mirosław Pisarczyk. Proszę mu, Panie Radny, zgłosić tę sytuację, spersonalizować to miejsce w kontekście numeru działki i napiszemy taką informację do Powiatowego Zarządu Dróg, aby oni zajęli się tą sytuacją. Jeżeli to są czy zarośla, czy krzaki, które są na działce sąsiadującej z pasem drogowym drogi powiatowej, to powinien to usunąć właściciel tej działki, a jeżeli to są, jest to trawa, zarośla, które rosną w pasie drogowym, no to to jest obowiązkiem Powiatowego Zarządu Dróg, aby te niepotrzebne rzeczy, które nie powinny się znajdować na chodniku, usunąć.

Radny Strycharz – zgłaszam się do Pana z prośbą, bo zgłaszałem to już radnemu powiatowemu kilka razy, ale bez żadnego oddźwięku. Mianowicie chodzi mi o ubytki w poboczach przy drodze powiatowej relacji Czermin przez Ziempniów, w stronę Słupca, konkretnie chodzi o Ziempniów, tam na zakrętach są już koleiny po 20 centymetrów, jest to niebezpieczne i dlatego teraz proszę Pana, żeby się Pan tym zajął, bo widzę, że tamte działania były bezskuteczne

Pan Wójt – dziękuję Panie Radny za tą informację. Będę na roboczo, bo tak analizując rzeczywiście, co te przypadki takie, o których tutaj wspomniał Pan Radny, ale to nie jeden przypadek, to widzę i czasami się zastanawiam, jak to wszystko logistycznie działa w

kontekście nawet Powiatowego Zarządu Dróg. Ale ja pozwolę sobie dotrzeć swoimi kanałami, żeby te kwestie załatwić, już pomijając Radę Powiatu Mieleckiego.

Radny Dziekan – co odpowiedzieć mieszkańcom, jak wyjść z twarzą po ogłoszeniu wyników cenowych wody i kanalizacji? Co nam powiedzą mieszkańcy, jak mamy na to reagować? Jak nas potraktowano, że my jesteśmy po prostu bezradni wobec takiej sytuacji?

Pan Wójt – na te wszystkie pytania odpowiadał Pan Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej. W poprzedniej mojej wypowiedzi też zawarłem pewne kwestie z tym związane, w związku z tym pewnie na następnych posiedzeniach Rady Gminy czy komisji Rady Gminy będziemy nad tymi problemami dyskutować, łącznie ze mną i z Panem Skarbnikiem.

Radna Luka zgłosiła uszkodzone dwa znaki wzdłuż nowo wykonanej drogi na Podlasie. Poprosiła o usunięcie tych uszkodzonych znaków i postawienie nowych, żeby nie stwarzać dodatkowego niebezpieczeństwa dla pieszych i dla samochodów.

Radny Węgrzyn – w sprawie kosiarki bijakowej. – Ile to kosztowało?

Pan Wójt – koszt tej kosiarki to bodajże 71 tys. zł. z groszami, nie pamiętam jaka to kwota była. Nie wiem, co Pan chce więcej wiedzieć? Trzeba zobaczyć, oglądnąć, zobaczyć jak pracuje. To jest oczywiście sprzęt używany, bo nowy taki sprzęt to pewnie kwota, może przesadzam, dziesięciokrotnie większa, ale na pewno kilkakrotnie większa, jak ten sprzęt używany. Ten sprzęt pracuje, jest sprawdzony, przetestowany.

Radny Zając – w sprawie powodzi na zachodzie kraju. – Wszyscy wiemy jaka tragedia spotkała południowo-zachodnią Polskę, oglądamy to w telewizji, nie wygląda to dobrze, wiem, bo widziałem to na żywo. Dlatego 17 września podjąłem decyzję wraz z zarządem OSP Czermin o zorganizowaniu zbiórki na rzecz poszkodowanych w tej powodzi. Do tej zbiórki dołączyły się również jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z miejscowości w naszej gminie, za co im serdecznie dziękuję. Oczywiście ja muszę wymienić te jednostki i nie tylko jednostki OSP, ale również organizacje z naszej gminy, które się przyłączyły do tej akcji. I serdecznie dziękujemy, oczywiście OSP Czermin, która zorganizowała tę akcję, i jednostkom, które przystąpiły do tej akcji, to jest OSP Otałęż, OSP Wola Otałęska, OSP Dąbrówka Osuchowska, OSP Ziempińów, OSP Łysaków oraz OSP Szafranów. Również dziękuję Szkole Podstawowej w Otałęży za przeprowadzenie zbiórki w swojej placówce i dostarczeniu tych darów do naszej remizy, gdzie były przepakowywane na palety. Również dziękuję GS Czermin za przystąpienie do akcji. Chcę również podziękować Panu pułkownikowi Mariuszowi Kseniowi z tego względu, że na zakończenie tej zbiórki, czyli w sobotę, po godzinie 19:00, okazało się, że tych darów jest tak dużo, że naszym transportem, czyli naszymi małymi samochodami strażackimi, nie jesteśmy w stanie tego przewieźć w miejsca tam poszkodowane. Dlatego na szybkiego zorganizowaliśmy transport wojskową ciężarówką udostępnioną przez Pana Mariusza z Nowej Dęby, za co również serdecznie dziękujemy. Jak zwykle Pan Mariusz nie robi żadnych problemów, jedna prośba, 5 minut i auto załatwione. Szanowni Państwo, powiem Wam, uzbieraliśmy tego 12 palet, nie weszło to nawet na to auto ciężarowe, ale pojechały jeszcze dwa nasze auta strażackie, jechała bodajże renówka z OSP Dąbrówka i auto strażackie z OSP Czermin. Uzbieraliśmy tego 12 palet, jak obliczyliśmy, było to około 5 ton różnego rodzaju towarów, były artykuły spożywcze, ale przede wszystkim w większości były to artykuły chemiczne, bo one były tam najbardziej potrzebne, ale również artykuły higieniczne, sprzęt taki podstawowy, jakieś gumy do ściągania, miotły, szczotki, łopaty, wiadra, mopy. Dziękuję mieszkańcom całej gminy, bo jak

mówię, do tej akcji przystąpiły miejscowości z całej gminy. Dziękuję mieszkańcom za ofiarność i wiecie co, trzeba tym ludziom było pomóc, zrobiliśmy to, ale oni potrzebują pomocy nadal i nie wykluczam przeprowadzenia następnej zbiórki, nie będzie to już jakieś żywność czy tam te artykuły higieniczne, oni teraz potrzebują farb, gruntów i materiałów wykończeniowych, więc może się okazać, że tą zbiórkę gdzieś bliżej października, listopada będziemy przeprowadzać jeszcze raz. Jeszcze raz z góry wszystkim dziękuję za wzięcie udziału w tej akcji

11. Zamknięcie obrad.

Pan Przewodniczący zamknął obrady VIII Sesji Rady Gminy w Czerminie.

Przewodniczący
Rada Gminy w Czerminie

Przygotował(a): admin.1436.1288 Rec